

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 stycznia 2014 roku R. D. wniósł o zasądzenie od M. K. oraz (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce kwoty 38.120,00 zł, a w tym kwoty 35.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 listopada 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 3.120,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz o orzeczenie o kosztach procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 26 października 2013 r. doszło do kolizji, w wyniku której uszkodzony został pojazd będący jego własnością marki M. (...) o nr rej. (...). Sprawca szkody – M. K. - posiadał polisę od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów w pozwanej spółce. Pozwana do chwili sporządzenia pozwu nie wypłaciła powodowi należnego odszkodowania. Jednocześnie powód wskazał, iż ustalony przez ubezpieczyciela koszt naprawy pojazdu wynosi 15.964,23 zł. Zdaniem powoda wyliczenie szkody przez zakład ubezpieczeniowy zostało zaniżone, z uwagi na przyjęcie nieadekwatnych stawek roboczo-godzin, nieuprawnione potrącenie części zamiennych oraz materiału lakierniczego oraz niewskazanie wszystkich koniecznych do naprawy elementów. Na kwotę dochodzoną pozwem złożył się także koszt wynajmu przez powoda pojazdu zastępczego za okres od 21 grudnia 2013 r. do 15 stycznia 2014 r.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 27 stycznia 2014 roku Sąd Rejonowy w Goleniowie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany M. K. pismem z dnia 16 lutego 2014 r. wniósł sprzeciw do ww. nakazu zapłaty wskazując, iż dnia 20 czerwca 2013 r. zawarł z pozwaną spółką umowę ubezpieczenia w ramach pakietu OC, w związku z czym to (...) S.A. Oddział w Polsce odpowiada za powstałe szkody.

Postanowieniem z dnia 15 maja 2014 r. Sąd Rejonowy w Goleniowie odrzucił sprzeciw pozwanego M. K., z uwagi na niezuzupełnienie braków formalnych sprzeciwu. Nakaz zapłaty z dnia 27 stycznia 2014 r. w stosunku do M. K. uprawomocnił się z dniem 30 lipca 2014 r.

Pismem z dnia 24 lutego 2014 r. pozwany zakład ubezpieczeń wniósł sprzeciw od ww. nakazu zapłaty. W uzasadnieniu pozwana wskazała, iż na skutek zgłoszenia szkody z dnia 26 października 2013 r. oraz przeprowadzonych ustaleń, powódka przyjęła odpowiedzialność jedynie za część uszkodzeń istniejących w pojeździe powoda, w związku z czym koszt naprawy oszacowany został na kwotę 9.498,07 zł – kwota ta została wypłacona powodowi w dniu 12 lutego 2014 r. Zdaniem pozwanej kwota, która została wypłacona powodowi wyczerpuje w pełni roszczenie odszkodowawcze poszkodowanego. Jednocześnie pozwana zakwestionowała roszczenie zapłaty kwoty 3.120,00 zł tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego. Zdaniem strony pozwanej uszkodzenia pojazdu powoda nie wykluczyły go z ruchu, a on sam nie przedstawił wiarygodnych dowodów na potwierdzenie konieczności wynajmu samochodu zastępczego w okresie od dnia 21 grudnia 2013 r. do 15 stycznia 2014 r. Ponadto pozwana zakwestionowała zasadność okresu najmu określonego na 26 dni.

Pismem z dnia 14 lipca 2014 r. powód cofnął pozew w części dotyczącej należności głównej co do kwoty 9.498,07 zł. W związku z powyższym powód wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda:

- a. kwoty 25.501,93 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 listopada 2013 r. do dnia zapłaty tytułem naprawy szkody w pojeździe,
- b. kwoty 260,50 zł tytułem ustawowych odsetek za opóźnienie w wypłaceniu kwoty 9.498,07 zł (która została wypłacona 13 lutego 2014 r.),
- c. kwoty 3.120,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem najmu pojazdu zastępczego za okres od 12 grudnia 2013 r. do 15 stycznia 2014 r.

Pismem z dnia 11 kwietnia 2016 r. powód rozszerzył żądanie pozwu w części dotyczącej należności głównej, żądając zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 30.563,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 listopada 2013 r. do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na powyższe pismo strona pozwana na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2016 r. podtrzymała swoje stanowisko w sprawie i wniosła o oddalenie powództwa także w części rozszerzonej.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 26 października 2013 roku, po zmroku na nieoświetlonej trasie, doszło do zdarzenia komunikacyjnego w wyniku którego uszkodzony został samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należący do R. D.. Sprawca szkody – M. K. – był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W.. Sprawca kolizji, w oświadczeniu spisanim w dniu zdarzenia, przyjął na siebie całą odpowiedzialność za kolizję.

M. K. przed kolizją kierował się stroną B.. Po minięciu P., kiedy nabierał prędkości do ok. 80-90 km/h, zobaczył przed sobą stojące samochody – nie zdążył wyhamować i z impetem wjechał w stojący przed nim samochód, należący do powoda. W samochodzie którym kierował sprawca zdarzenia zniszczeniu uległ cały przód pojazdu, maska, do wymiany była chłodnica, belka i jeden reflektor. Po kolizji w ciemności obejrzano uszkodzone samochodu, w M. został uszkodzony zderzak, kłapa, lampa. Na miejsce zdarzenia nie była wzywana policja.

Jednym z uczestników zdarzenia był M. S., który kierował samochodem F. (...). Jadąc się z P. w stronę B., ok. 500 m za krzyżówką zobaczył jak wyjeżdża przed nim ciemny pojazd – czym zmusił go do ostrego hamowania. Po chwili usłyszał huk i zobaczył, że pojazd jadący za nim wjechał w F.. Okazało się, że sprawcą zdarzenia był kierujący samochodem T. (...), który wjechał w M. powoda, a ten wjechał w F.. Nie doszło do kontaktu samochodu M. S. z ciemnym pojazdem. W F. zgięty został hak z tyłu pojazdu i pękł lekko zderzak. Świadek wskazał, że w samochodzie powoda uszkodzony został przód, maska, grill, zderzak przedni i tylny, kłapa. W T. uszkodzony został przód pojazdu, zderzak, grill, maska. Po całym zajściu, uczestnicy kolizji odjechali uszkodzonymi samochodami z miejsca zdarzenia.

W związku z powyższym R. D. w dniu 29 października 2013 r. zgłosił ubezpieczycielowi sprawcy powstałą szkodę. Pismem z dnia 28 października 2013 r. poinformowano powoda o przyjęciu zawiadomienia o zaistnieniu szkody. W dniu 30 października 2013 r. pozwana dokonała oględzin pojazdu powoda, określając zakres uszkodzeń powstałych na skutek zdarzenia komunikacyjnego. Pozwana w dniu 20 listopada 2013 r. sporządziła kalkulację szkody, z której wynikało, iż zdaniem ubezpieczyciela koszt naprawy samochodu marki M. (...) powinien wynieść 15.964,23 zł.

R. D. ze względu na uszkodzenie pojazdu będącego jego własnością oraz niemożliwość korzystania z niego, w dniu 21 grudnia 2013 r. podpisał z K. D. umowę najmu samochodu, określając czas trwania umowy od 21 grudnia 2013 r. do 15 stycznia 2014 r. Kwotę najmu określono na 120 zł za dobę korzystania z pojazdu, co łącznie dało kwotę 3.120 zł.

**Dowód:** oświadczenie z dnia 26 października 2013 r. k. 12, potwierdzenie sprawcy kolizji k. 72-73, zgłoszenie szkody komunikacyjnej k. 13-14, przyjęcie zgłoszenia szkody k. 76, protokół szkody w pojeździe k. 15-16, kalkulacja szkody z dnia 20 listopada 2013 r. k. 66-69, umowa najmu samochodu z dnia 21 grudnia 2013 r. k. 20, polisa k., 29-30, zeznania świadka M. K. k. 181v, zeznania świadka M. S. k. 206, przesłuchanie powoda R. D. k. 357v.

Dnia 23 listopada 2013 r. przeprowadzono oględziny pojazdu sprawcy kolizji marki T. (...).

Pismem z dnia 08 grudnia 2013 r. poinformowano powoda, iż na dzień sporządzenia pisma wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania nie było możliwe.

W notatce służbowej nr 618 stwierdzono, iż analiza akt szkody, w tym zdjęć samochodu M. (...) oraz samochodu sprawcy szkody pozwala przyjąć, iż rodzaj zdarzenia oraz jego konsekwencje mogły faktycznie zaistnieć. Jednocześnie wskazano, iż niezgłoszenie szkody przez właściciela samochodu jadącego przed pojazdem powoda uniemożliwia

podjęcia weryfikacji przedniej części M.. W związku z powyższym wykluczono uszkodzenie pokrywy komory bagażnika na skutek zdarzenia z dnia 26 października 2013 r. Zawieszono również możliwość uznania uszkodzeń przedniego zderzaka w samochodzie powoda, do czasu przesłania zdjęć uszkodzeń przez właściciela samochodu marki F. tj. samochodu jadącego przed powodem.

W dniu 05 lutego 2014 r. firma ubezpieczeniowa dokonała kolejnej kalkulacji kosztów naprawy samochodu należącego do powoda, określając ich koszt na kwotę 9.498,07 zł – kwota ta została wypłacona powodowi w dniu 12 lutego 2014 r. Pismem z dnia 11 lutego 2014 r. A. D. poinformowała powoda o przyznaniu odszkodowania z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w wysokości 9.498,07 zł.

**Dowód:** notatka służbowa k. 74, oświadczenie k. 75, kalkulacja z dnia 05 lutego 2014 r. wraz z dowodem płatności k. 49-55, decyzja wypłaty k. 56, notatka służbowa nr 619 k. 59-60, pismo z dnia 05 grudnia 2013 r. k. 64-65,

Analiza tylnej części pojazdu powoda wskazuje, iż uszkodzenie pokrywy bagażnika mogło powstać w trakcie kolizji. W trakcie kontaktu samochodu powoda z pojazdem sprawcy kolizji doszło do głębokiej relaksacji zderzaków, zerwania zderzaka w M., uszkodzenia lamp tylnych i deformacji pokrywy bagażnika. Ujawnione po kolizji uszkodzenia samochodu powoda, wykluczyły jego bezpieczne użytkowanie.

Przy uwzględnieniu zakresu uszkodzeń pojazdu wynikającego z akt szkody, ceny części zamiennych oryginalnych sygnowanych znakiem producenta pojazdu na dzień szkody, technologii producenta średnich stawek za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych dla warsztatów nieautoryzowanych na terenie województwa (...) w 2013 r. na poziomie 95/105 zł, całkowity koszt naprawy pojazdu wyniósłby 40.061,27 zł. Przy uwzględnieniu możliwości wymiany zestawu naprawczego uchwytów reflektora prawego (nie wymiany reflektora na nowy) koszt naprawy wyniósłby 35.739,67 zł. Sumaryczny czas zorganizowania procesu mającego na celu likwidację szkody i wykonania naprawy samochodu powoda wynosi 15 dni roboczych – przez tyle dni roboczych powodowi przysługuje prawo wynajmu pojazdu zastępczego, jeśli uszkodzony pojazd byłby on naprawiany. Średnia stawka wypożyczenia samochodu zastępczego w klasie E, na obszarze województwa (...) w 2013 r. wyniosła ok. 320 zł.

**Dowód:** opinia z dnia 17.10.2015 r. k. 265-290, uzupełniająca opinia biegłego z dnia 17 lutego 2016 r. k. 308-316, zeznania biegłego k. 337-338.

R. D. nie jest już właścicielem uszkodzonego samochodu – sprzedał go. Pojazd nie został naprawiony.

**Dowód:** przesłuchanie powoda R. D. k. 357v, opinia biegłego z dnia 17 października 2015 r, k. 265-290.

### **Sąd Rejonowy zaważył, co następuje:**

Powództwo okazało się uzasadnione w części.

Pozostaje poza sporem, że w dniu 26 października 2013 r. doszło do kolizji, w wyniku której samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), należący do R. D. został uszkodzony. Jest nadto bezsporne, iż sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce.

Zgodnie z treścią 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz której zostaje zawarta umowa ubezpieczenia. Z § 4 tego przepisu i art. 19 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Dz.U. z 2003 roku, nr 124, poz. 1152 z póź. zm.) wynika, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC (odpowiedzialności cywilnej) posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są

obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

W niniejszej sprawie nie było sporu co do okoliczności, iż pozwany jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego sprawcy kolizji, jest odpowiedzialny za szkodę.

Sporną kwestią w niniejszej sprawie była wysokość samego odszkodowania, sposób wyliczenia szkody oraz zasadność wynajęcia samochodu zastępczego tj. za okres 26 dni. Strony różniły się co do tego, jaką przyjąć stawkę za roboczogodzinę pracy oraz czy zasadne jest potrącenie wartości części zamiennych oraz materiału lakierniczego, co miało znaczenie dla ustalenia kosztów ewentualnej naprawy. Ponadto strony poróżniły się w zakresie przyjęcia odpowiedzialności za zakres uszkodzeń powstałych w pojeździe powoda. W niniejszej sprawie pozwany dokonał wypłaty odszkodowania tytułem pokrycia kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, które jego zdaniem w całości pokrywało poniesioną szkodę, wobec czego zakwestionował wysokość dochodzonego roszczenia. Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej, uznając, że wypłacona kwota nie stanowiła całości należnego poszkodowanemu odszkodowania.

Warunkiem odpowiedzialności jest istnienie szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy tą szkodą a działaniem podmiotu go wywołującego. Dla przyjęcia zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela kluczowe znaczenie ma jednak ustalenie rozmiarów wyrządzonej powodowi szkody. Świadczenie ubezpieczyciela co do zasady odpowiada wysokości szkody doznanej przez poszkodowanego w granicach jego odpowiedzialności cywilnej. O tym zaś stanowi przepis art. 361 § 1 i § 2 k.c., zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania odpowiada tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynika.

Naprawienie uszkodzonej rzeczy (samochodu) może nastąpić w wykonaniu określonych prac naprawczych (tzw. robocizny) przy zastosowaniu odpowiednich części (zespołów) zamiennych i przy użyciu materiałów związanych z pracami naprawczymi i montowaniem nowych elementów pojazdu mechanicznego. Efekt w postaci naprawienia rzeczy (samochodu) osiągnięty zostaje wtedy, gdy w wyniku wspomnianych prac naprawczych uszkodzony samochód doprowadzony zostaje do stanu technicznej używalności odpowiadającej stanowi takiej używalności występującemu przed uszkodzeniem. Zgodnie z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody (art. 361 § 2 k.c.), poszkodowany może domagać się od podmiotu odpowiedzialnego (ubezpieczyciela) odszkodowania obejmującego poniesione koszty wspomnianych prac naprawczych.

Podkreślić należy, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony, od tego, czy poszkodowany przed otrzymaniem odszkodowania dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88 oraz wyroku z dnia 11 czerwca 2001 r., V CKN 266/2000 stwierdził, iż wysokość odszkodowania należy ustalać według przewidywanych kosztów naprawy i według cen z daty ich ustalania (niezależnie od tego, czy naprawa została już dokonana). Także w wyroku z dnia 16 stycznia 2002 r., IV CKN 635/2000 Sąd Najwyższy stwierdził, że „wymagalne jest roszczenie o świadczenie należne od ubezpieczyciela w ramach ustawowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia pojazdu do stanu pierwotnego niezależnie od tego, czy naprawa została już dokonana”.

Wysokość odszkodowania należy w takim wypadku ustalać według przewidywanych kosztów naprawy. Podzielając to stanowisko, należy stwierdzić, że szkoda powstaje w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu na podstawie art. 436 k.c. oraz według zasad art. 363 k.c., a w wypadku odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń - według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. Odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę a uszczerbek ten istnieje od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem. Przy takim rozumieniu szkody i obowiązku odszkodowawczego nie ma znaczenia, jakim kosztem poszkodowany faktycznie dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle to uczynił albo zamierza uczynić.

Szkoda objęta odpowiedzialnością ubezpieczyciela podlega naprawieniu według ogólnych zasad określonych w art. 361-363 k.c. (wyrok z dnia 11 czerwca 2003 r. V CKN 308/01) oraz unormowań zawartych w art. 13 i w rozdziale 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, co oznacza m.in., że odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek w sferze majątkowej poszkodowanego polegający na utraceniu aktywów lub zwiększeniu (powstaniu nowych) pasywów (por. wyrok z dnia 20 lutego 2002 r. V CKN 903/2000 OSNC 2003/1 poz. 15).

Zgodnie z art. 36 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym. Z powyższego wynika, iż do wynagrodzenia szkody w mieniu powoda niewątpliwie ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania ustalona w art. 361 § 2 k.c., co oznacza, iż nie może być niższa od szkody poniesionej przez poszkodowanego. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 18.03.1994 r. (sygn. III CZP 25/94, lex) „nie ma różnic pojęciowych pomiędzy szkoda w rozumieniu prawa ubezpieczeniowego a ogólnymi przepisami prawa zobowiązaniowego, gdyż w obu przypadkach chodzi bądź o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź też o powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej (...)” (uchwała Sądu Najwyższego z 15.11.2001 r., sygn. III CZO 68/01, lex, wyrok SN z dnia 11.06.2003 r., sygn. V CKN 308/01, lex).

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został przez Sąd ustalony na podstawie dowodów w postaci dokumentów złożonych do akt sprawy. Nadto stan faktyczny został ustalony również na podstawie zeznań świadków oraz powoda. Zeznania tych osób były w zasadzie zbieżne, Sąd nie miał podstaw, aby je kwestionować. Dla rozstrzygnięcia sprawy, jako wymagającej wiadomości specjalnych, konieczne było ponadto skorzystanie z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych.

Z uwagi na powyższe, Sąd na wniosek stron postępowania dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej – L. C.. Wskazać należy, że tylko w ten sposób można było ustalić, jaka była rzeczywista wysokość poniesionej przez powoda szkody. Opinia biegłego z dnia 17 października 2015 r., opinia uzupełniająca z dnia 17 lutego 2016 r. oraz przesłuchanie biegłego pozwoliły, zdaniem Sądu na dokonanie ostatecznych ustaleń w tym zakresie.

W swojej opinii biegły sądowy dokonał symulacji prawdopodobnego przebiegu zdarzenia, celem ustalenia za jakie szkody pozwany zakład winien odpowiadać. Ponadto biegły oszacował przewidywane koszty naprawy pojazdu oraz czas potrzebny do zorganizowania procesu likwidacji i wykonania naprawy w przedmiotowym pojeździe, a więc okres, na jaki powodowi przysługiwał samochód zastępczy. Wysokość szkody została oszacowana przy założeniu naprawy według technologii producenta przy zastosowaniu cen części oryginalnych grupy O, sygnowanych znakiem producenta, z przyjęciem stawek roboczogodzin prac blacharskich i lakierniczych dla warsztatów nieautoryzowanych dla województwa (...) na dzień powstania szkody.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż wysokość odszkodowania ma odpowiadać kosztom usunięcia różnicy w wartości majątku poszkodowanego, a ściślej - kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku. Gdy zatem naprawa pojazdu przywróci mu jego wartość sprzed wypadku, odszkodowanie powinno odpowiadać kosztom takiej właśnie naprawy ustalonym przez rzeczoznawcę. W warunkach gospodarki rynkowej podstawę obliczenia odszkodowania z reguły powinny stanowić ceny rynkowe. Odszkodowanie obejmuje koszty zakupu niezbędnych nowych części i innych materiałów wynikające z cen producenta części (wyrok z dnia 20 lutego 1981 r. I CR 17/81 lex, wyrok z dnia 20 lutego 2002 r. V CKN 903/2000 lex). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1970 r., II CR 425/72, lex stwierdzono, że w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu „wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy”. Ten kierunek przyjął też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/2003 stwierdzając, że: „Odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według

cen występujących na lokalnym rynku". W orzeczeniu tym SN podkreśla, iż poszkodowany może domagać się od ubezpieczyciela odszkodowania obejmującego wszelkie koszty prac naprawczych.

Jednoznacznie w omawianej kwestii wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 1980 r., III CRN 223/80, formułując następujący pogląd: „Przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na nie wydatki wchodzą w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego. W konsekwencji powyższe wydatki obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę”.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002 r., I CKN 1466/99 stwierdzono, iż ubezpieczony, nabywając autoryzowane części samochodowe potrzebne do naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu - nie ma obowiązku poszukiwać sprzedawcy oferującego je najtaniej. Powyższe wskazania co do stosowania przy naprawie nowych i autoryzowanych części były motywowane względami technicznymi lub bezpieczeństwa, a również estetyki i trwałości części zamiennych. Oczywistym jest bowiem, że zamienniki są wykonane z gorszych jakościowo materiałów, a zatem mniej trwałych i mających niekorzystny wpływ na bezpieczeństwo jazdy.

Pomimo tego, że strona pozwana kwestionowała pierwotną opinię biegłego, natomiast strona powodowa kwestionowała opinię uzupełniającą, w której biegły przedstawił nową kalkulację naprawy pojazdu, zdaniem Sądu złożona przez niego opinia wraz z opinią uzupełniającą spełnia stawiane jej wymogi oraz odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia. Biegły w sposób wyczerpujący, stanowczy i zrozumiały odpowiedział na postawione pytania, a przytoczona argumentacja jest w pełni przekonująca. Należy wskazać, iż opinia ta poparta jest głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego.

W ocenie Sądu biegły w sposób klarowny wyjaśnił, na czym polegała różnica pomiędzy kosztorysem zaproponowanym przez rzeczoznawcę ubezpieczyciela, a tym zaproponowanym przez biegłego tj. na uznaniowości uszkodzeń rodzaju zastosowanych do naprawy części oraz przyjętych stawkach roboczogodzin. Biegły zaznaczył, iż stawka przyjęta w kosztorysie ubezpieczyciela na poziomie 70 zł rbg, jest niezgodna ze stawkami z tamtego okresu w województwie (...) i nie pozwoliłaby na pokrycie kosztów robocizny. Jednocześnie biegły zaznaczył, iż ubezpieczyciel przyjął zaniżoną stawkę za części w wysokości 50% oraz na materiał lakierniczy w wysokości 70%, co uznał za niezasadne przy szkodach OC. Biegły odniósł się także do wynajmu przez powoda samochodu zastępczego – zaznaczył, iż pojazd nie był naprawiany, natomiast w przypadku naprawy powodowi przysługiwałby wynajem samochodu zastępczego na czas technologicznej naprawy tj. w wysokości 15 dni roboczych.

Strona pozwana wyliczając zakres szkody powoda, nie przyjęła odpowiedzialności za pełen zakres uszkodzeń tj. przyjęła odpowiedzialność tylko za uszkodzenie tylnej części samochodu powoda, pomijając przy tym uszkodzenie tylnej pokrywy bagażnika, które zdaniem ubezpieczyciela nie korelowało geometrycznie z ujawnionymi śladami zdarzenia, znajdującego się na pojeździe sprawcy. Zdaniem Sądu takie podejście jest całkowicie nieuzasadnione. Biegły w swojej opinii w sposób klarowny wskazał, iż mechanizm zdarzenia i charakter tworzenia uszkodzenia na klapie bagażnika wskazują, iż do tych uszkodzeń mogło dojść w czasie kolidowania pojazdów.

Nie należy także zgodzić się ze stanowiskiem strony pozwanej, jakoby naprawa uszkodzonego pojazdu powinna nastąpić przy użyciu części powszechnie dostępnych na rynku nie koniecznie będących częściami oryginalnymi. Należy wskazać, iż w ocenie Sądu naprawa pojazdu przy zastosowaniu części oryginalnych przyczyniłaby się do przywrócenia stanu samochodu do stanu możliwie zbliżonego do tego sprzed zdarzenia. Rolą pozwanego nie jest pokrycie poniesionych kosztów jakiegokolwiek naprawy, ale kosztów naprawy, przywracającej pojazd do stanu sprzed zdarzenia. Powód ma prawo zdecydować, czy w ogóle będzie samochód naprawiać, czy też, czy naprawi go przy użyciu używanych części albo własnymi siłami. Taka naprawa nie przywraca pojazdu do stanu sprzed zdarzenia i nie wyrównuje poniesionej szkody. Nie zwalnia zatem pozwanego z obowiązku zapłaty odszkodowania w pełnej należnej wysokości. Do powoda zaś należy decyzja co do sposobu dysponowania własnym majątkiem, zatem także kwotą wypłaconą tytułem odszkodowania. Ubezpieczyciel będzie zwolniony od odpowiedzialności dopiero z chwilą

wypłaty całego należnego odszkodowania, zaś od powoda zależy, czy uzyskane z tego tytułu środki wykorzystają na sfinansowanie prawidłowej naprawy, czy też na inny cel, do czego ma pełne prawo.

Strona pozwana podniosła również, iż samochód powoda wyprodukowany został w 2003 r., nie był już na gwarancji, protokół pomiaru powłoki lakierniczej wskazywał, iż pojazd poddawany był licznym naprawom blacharsko lakierniczym – nieprofesjonalnym. Tu także należy przytoczyć wnioski płynące z opinii biegłego, który stwierdził, iż ocena pojazdu przed kolizją, a także ocena stopnia zużycia eksploatacyjnego możliwa była do oszacowania tylko w czasie oględzin pojazdu przez ubezpieczyciela zaraz po kolizji. Jednocześnie biegły podniósł, iż choć protokół pomiaru grubości powłoki lakierowej wskazuje na naprawy, to jednak dokumentacja fotograficzna, znajdująca się w aktach sprawy wskazuje, iż pojazd był w dobrym stanie, wyglądał estetycznie.

Wskazać należy również, że nie ma dowodów na to, iż części znajdujące się w samochodzie przed kolizją były nieoryginalne, czy też że samochód naprawiany był wcześniej niezgodnie z technologią producenta, a zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodu określonej okoliczności, ciąży na stronie, która wywodzi z niej pozytywne skutki prawne. Tak więc to strona pozwana powinna wykazać fakt zamontowania w samochodzie części używanych, czego jednak w trakcie procesu nie zrobiła.

Biorąc pod uwagę wcześniejsze rozważania oraz wysokość szkody, jaką określił biegły i wypłaconego powodowi odszkodowania w łącznej kwocie 9.498,07 zł, należało określić wysokość uzupełniającego odszkodowania należnego powodowi z tytułu uszkodzenia pojazdu, na kwotę 26.502,1 zł. Na tę kwotę złożyła się określona przez biegłego kwota naprawy pojazdu (określona w opinii uzupełniającej), którą należało pomniejszyć o kwotę, która dotychczas została wypłacona na rzecz powoda. W tym miejscu należy wskazać, iż Sąd poprzez niedopatrzzenie pomniejszył kwotę określoną przez biegłego o kwotę 15.964,23 zł, która to kwota wynikała z pierwszej, wstępnej wersji kosztorysu, błędnie przyjmując, iż kwota ta została powodowi wypłacona. W związku z tym pomniejszył kwotę należną powodowi, przyznając na jego rzecz kwotę 10.537,87 zł.

Jest oczywiste, że części winny być wymienione na nowe, bowiem w ten sposób przywraca się stan pojazdu do poprzedniego. W uchwale z 24 lutego 2006 r. (sygn. III CZP 91/05, lex) Sąd Najwyższy wskazał, iż „w pewnych przypadkach może dojść do kolizji zasady wykluczającej wzbogacenie się poszkodowanego wskutek naprawienia szkody z zasadą pełnego odszkodowania. Ta druga byłaby naruszona, gdyby kompensowanie korzyści i strat pogarszało sytuację poszkodowanego. Mogłoby to nastąpić w razie uwzględniania amortyzacji części uszkodzonych, gdyby pojazd po naprawie mimo zastosowania części nowych nie zwiększył wartości handlowej ani użytkowej”. Ubezpieczyciel jest więc zobowiązany do pokrycia wszelkich kosztów naprawy, w tym kosztów zakupu nowych części zamiennych. Ubezpieczyciel zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Dopiero jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11, lex).

Sąd orzekł, iż należność jest płatna na rzecz powoda solidarnie przez pozwaną zakład oraz M. K., albowiem w odniesieniu do przedmiotowej szkody Sąd Rejonowy w Goleniowie wydał w dniu 27 stycznia 2014 r. w sprawie I Nc 210/14 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, który w odniesieniu do M. K. uprawomocnił się w dniu 30 lipca 2015 r.

Sąd w orzeczeniu rozstrzygnął także o odsetkach należnych powodowi od strony pozwanej. Zgodnie z treścią art. 817 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Powielenie tego unormowania zawiera art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), stosownie do treści którego zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W realiach niniejszej sprawy bieg terminu do żądania odsetek wiąże z faktem zawiadomienia pozwanego zakładu o szkodzie tj. 29 października

2013 r. W związku z powyższym przyjąć należy, iż roszczenie stało się wymagalne 29 listopada 2013 r., tak więc od tej daty należało naliczać zaległe odsetki.

Rozstrzygnięcie w punkcie II oparto o treść przepisu art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku.

W niniejszej sprawie w dniu 14 lipca 2014 r. strona powodowa cofnęła pozew w zakresie kwoty należności głównej w wysokości 9.498,07 zł przed pierwszą rozprawą mającą miejsce w dniu 27 listopada 2014 r. albowiem pozwany kwotę tę wypłacił powodowi w dniu 12 lutego 2014 r. Czynności cofnięcia pozwu, w świetle dotychczasowych oświadczeń i twierdzeń stron nie wymagała zgody strony pozwanej, nie była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, nie zmierzała też do obejścia prawa - sąd uznał więc cofnięcie pozwu za dopuszczalne (art. 203 § 4).

Skoro powód cofnął pozew ze skutkiem prawnym Sąd na podstawie przepisu art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w zakresie cofniętego powództwa.

Spór między stronami dotyczył także zasadności zgłoszonego przez powoda kosztu najmu pojazdu zastępczego. Strona pozwana kwestionowała okres najmu wskazując, że nie był on uzasadniony w świetle okoliczności sprawy.

Na wstępie należy wskazać, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17.11.2011 r., III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28). Zastrzec jednak trzeba, że jeśli uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy (co miało miejsce w tej sprawie), to koszty najmu przez poszkodowanego samochodu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05.11.2004 r., II CK 494/03). Jeśli zaś pojazd uległ całkowitemu zniszczeniu, to postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela kosztów czasowego używania zastępczego środka komunikacji, z tym że tylko za okres między dniem zniszczenia a dniem, w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy jednak niż za czas do zapłaty odszkodowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08.09.2004 r., IV CK 672/03). Niezależnie od zakresu uszkodzenia pojazdu poszkodowanemu służy co do zasady odszkodowanie obejmujące koszty najmu pojazdu zastępczego. Odpowiedzialność ubezpieczyciela ograniczona jest bowiem tylko zakresem szkody, ten zaś wyznaczają normalne skutki zdarzenia powodującego szkodę (art. 361 kc). Jeżeli zatem uszkodzony pojazd może zostać naprawiony, to przeszkoda do normalnego z niego korzystania (w postaci uszkodzeń), winna zostać usunięta bez zbędnej zwłoki, a koszty najmu stanowią szkodę tylko za czas niezbędny do naprawy pojazdu.

Czasem niezbędnym do naprawy nie jest czas wynikający wprost z kalkulacji naprawy wyznaczony ilością roboczogodzin. Nie ulega bowiem wątpliwości, że naprawa samochodu nie jest prowadzona ciągle, gdyż naturalnym jej elementem są przerwy wynikające z rozkładu czasu pracy czy to warsztatu jako całości czy to jego pracowników, którym powierzono czynności naprawcze.

W świetle powyższych rozważań wskazać należy, iż powód, nie naprawiwszy pojazdu – sprzedał go. W związku z tym przyjąć należało, iż roszczenie powoda w zakresie zwrotu kosztów wynajmu samochodu zastępczego jest nieuzasadnione, albowiem pojazd powoda nadawał się do naprawy. Tak więc najem samochodu zastępczego obejmować powinien tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy samochodu – a pojazd, jak wskazano wcześniej, nie został przez powoda w ogóle naprawiony. Powód nie wykazał także tego, że korzystanie ze środka transportu było w okolicznościach sprawy konieczne, bowiem nie jest tak, że odszkodowanie w zakresie wynajmu samochodu zastępczego zawsze przysługuje poszkodowanemu; istotny jest związek przyczynowo – skutkowy, który nie został przez powoda w ogóle wykazany. Tak więc powództwo w tym zakresie należało oddalić, o czym orzekł sąd w pkt III wyroku.



O kosztach Sąd orzekł, jak w pkt IV sentencji na podstawie art. 98 § 3 i 100 k.p.c., przyjmując, że powód wygrał w 52% (w tym także w zakresie umorzonego postępowania). Powód poniósł koszty 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 1906 zł tytułem opłaty sądowej, 17 zł tytułem opłaty skarbowej, 750 zł tytułem zaliczki na poczet biegłego. Pozwana zaś poniosła koszty analogiczne poza opłatą sądową od pozwu.

(...)

(...)

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

G., (...)

(...)